

Znów wędrujemy – Grzegorz Turnau

| | |
|--|-----------|
| Znów wędrujemy ciepłym krajem, malachitową łąką morza | e h C D |
| Ptaki powrotne umierają wśród pomarańczy na rozdrożach | e h C |
| Na fioletowoszarych łąkach niebo rozpina płynność arkad | a D G C |
| Pejzaż w powieki miękko wsiąka, zakrzepla sól na nagich wargach. | a e C D e |
| A wieczorami w prądach zatok noc liże morze słodką grzywą | e h C D |
| Jak miękkie gruszki brzmięje lato wiatrem sparzone jak pokrzywą | e h C |
| Przed fontannami perłowymi noc winogrona gwiazd rozdaje | a D G C |
| Znów wędrujemy ciepłą ziemią, znów wędrujemy ciepłym krajem... | a e C D e |
| ...malachitową łąką morza | h C D |
| Ptaki powrotne umierają wśród pomarańczy na rozdrożach... | e h C |
| Znów wędrujemy ciepłym krajem, malachitową łąką morza | e h C D |
| Ptaki powrotne umierają wśród pomarańczy na rozdrożach | e h C |
| Przed fontannami perłowymi noc winogrona gwiazd rozdaje | a D G C |
| Znów wędrujemy ciepłą ziemią, znów wędrujemy ciepłym krajem... | a e C D e |
| ...malachitową łąką morza | h C D |
| Ptaki powrotne umierają wśród pomarańczy na rozdrożach... | e h C |